

Pracownicy gliwickiego Opla oddelegowani do... Niemiec

data aktualizacji: 2018.01.29



Około 250 pracowników gliwickiego Opla zostanie oddelegowanych do niemieckich zakładów w Ruesselsheim (Nadrenia-Palatynat) - informuje "Deutsche Welle".

- Wyjadą na sześć miesięcy i zastąpią w Niemczech pracowników delegowanych zatrudnianych tam przez zewnętrzne firmy - poinformował rzecznik zakładów w Ruesselsheim Michael Goentgens.

Ilu pracowników zostanie zastąpionych przez gliwiczian, rzecznik nie ujawnia. Nie podaje też liczby pracowników delegowanych zatrudnionych obecnie w centrali.

- Ich liczba zmienia się w zależności od potrzeb zakładu - wyjaśnia.

- Gliwice mają niewykorzystaną moc produkcyjną, stąd dyspozycyjność polskich pracowników, którzy przyjadą także na zasadzie oddelegowania - informuje rzecznik.

Jak potwierdza Mariusz Król, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w Gliwicach, od lutego polskie zakłady Opla będą pracowały tylko na dwie zmiany, a nie jak dotąd na trzy. Dla gliwickich związkowców niekoniecznie powód do zmartwień.

- W przeszłości już dwa razy rezygnowaliśmy z trzeciej zmiany i po pewnym czasie do niej wracaliśmy - mówi Król. - Nie bronimy liczby zmian, tylko liczby zatrudnionych -

dodaje.

Źródło: